

WYNIKI POSTĘPOWANIA WYJAŚNIAJĄCEGO  
WNIOSEK RADY PEDAGOGICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 16 W LEGNICY O  
ODWOŁANIE PANI WALERII BOGUSZ ZE STANOWISKA DYREKTORA TEJ  
SZKOŁY

I. Postępowanie wyjaśniające przeprowadzone zostało w Szkole Podstawowej Nr 16 w Legnicy w dniach 12.11.2008r - 14.11.2008r. oraz 17.11.2008r. – 20.11.2008r.

II. Wyjaśnieniu podlegało 10-cio punktowe uzasadnienie wniosku o odwołanie.

**Ad1. Nierespektowanie prawa pracowników do godności – poniżanie i upokarzanie ich.**

Podstawę do wyjaśnienia, czy pani dyrektor nie respektowała prawo pracowników do godności poprzez poniżanie i upokarzanie ich stanowiły rozmowy z 22 nauczycielami oraz 2 innymi pracownikami szkoły.

Z wypowiedzi nauczycieli wynika, że polegało to w szczególności na:

- używaniu pogardliwych słów, gestów i deprecjonujących nauczycieli określeń ( „debilny nauczyciel” , „sz...a”, „beznadziejna”, „głupia”, „jest pani zerem”, a w rozmowach z osobami trzecimi - „niedorozwinięty”, „k...a” ,
- zwracaniu się w formie bezosobowej i w trybie rozkazującym („wyjść”, „zrobić”, „zabrać”);
- lekceważeniu ( zwracanie się do nauczyciela podczas posiedzenia Rady „widzą Państwo, nie wie”, „jest pani nieprzygotowana”, „nie jest pani zorientowana”, „do niczego się pani nie nadaje”);
- wyśmiewaniu się z wyglądu ( „w butach na płaskim obcasie to może pani tylko na wycieczkę jechać”);
- przesadnym reagowaniu ( krzyk, wymyślania, rzucanie w nauczycieli zeszytami, dziennikami, innymi dokumentami; rzucanie akt osobowych po przeprowadzonej kontroli na podłogę);
- narzucaniu jedynie „słusznych” rozwiązań ( stanowisk)) poprzez niedopuszczanie do dyskusji ( podczas posiedzenia Rady w dniu 17 kwietnia 2008r. przedstawiano zmiany do Statutu szkoły. Nauczyciel odniósł się do zapisu o nieużywaniu telefonów komórkowych podczas lekcji i zaproponował, aby pozostawić w zapisie w Statucie, iż „ w uzasadnionych przypadkach nauczyciel może skorzystać z telefonu podczas wykonywania obowiązków służbowych”. Pani dyrektor nie odniosła się do tej propozycji, nie poddała jej też dyskusji. Omawiała kolejne zmiany do Statutu);
- odbieraniu głosu na posiedzeniu Rady ( „ja tu jestem dyrektorem, ja udzielam głosu”, „pani już skończyła”)
- dokonywaniu negatywnej oceny działań nauczyciela oraz kwestionowaniu jego decyzji w obecności rodzica;

- poniżaniu przez polecenie wykonania konkretnych działań ( podczas badania skargi przez wizytatora pani dyrektor „sugerowała, co mam powiedzieć”, „wyprowadziła mnie wzrokiem i zaprowadziła do pani wizytator. Takiej przemocy ani poniżenia sprowadzającego człowieka do narzędzia nie zaznał nigdy w życiu. Podczas przesłuchania pani dyrektor uchylała drzwi i słuchała co zeznaje nauczyciel” );
- narzucaniu sytuacji „braku wyboru” poprzez podporządkowanie się woli dyrektora i realizacja jego potrzeb z tytułu posiadania pewnej władzy formalnej ( o godz.7.45 nauczyciele świetlicy mieli obowiązek stać przed drzwiami wicedyrektora i oczekiwać na dyspozycje, by w zależności od potrzeb zastępować nieobecnego nauczyciela lub wicedyrektora udającego się do fryzjera lub wykonywać inne zadania, np. wyjazd do miasta po dywany lub prezent dla księdza);
- wywołaniu w nauczycielach względnie trwałego negatywnego stanu psychicznego od dyskomfortu po postawy lękowe ( „w każdej chwili mogę być wezwany”, „jeśli odmówię będę gorzej traktowany”, wychodząc po pracy ze szkoły boi się, że na portierni może zostać zawrócony, bo pani dyrektor wzywa);
- ingerowaniu w życie prywatne ( „gdzie jest mąż”, „dlaczego nie opiekuje się dzieckiem”; „z kim i gdzie się spotyka po południu”, dlaczego „kłamie, „mam nadzieję, że były powody żeby się rozwieść”).

Na podstawie wypowiedzi nauczycieli oraz innych pracowników szkoły zarzut ten uznać należy za zasadny.

## **Ad.2 Stosowanie nieobiektywnych i niesprawiedliwych kryteriów bieżącej oceny pracy nauczycieli ( nie dotyczy oceny pracy z KN i oceny dorobku zawodowego).**

Dokumentacja związana ze systemem motywowania nauczycieli obowiązującym w szkole oraz wypowiedzi nauczycieli potwierdzają stosowanie przez panią dyrektor nieobiektywnych i niesprawiedliwych kryteriów bieżącej oceny wyników pracy nauczycieli.

Określone w *Regulaminie przyznawania dodatku motywacyjnego nauczycielom w szkole Podstawowej nr 16 w Legnicy* kryteria przyznawania dodatku mają bardzo wysoki stopień uogólnienia. Odnoszą się – choć nie wszystkie- do wyróżniających efektów pracy dydaktyczno – wychowawczej nauczyciela. Wśród kryteriów przyznawania dodatku znalazły się m.in. aktywne uczestnictwo w posiedzeniach rad pedagogicznych i zespołach przedmiotowych, aktywny udział w wypracowaniu dokumentów szkolnych czy stosowanie zasad Wewnętrznego Systemu Oceniania Uczniów, które trudno uznać za wyróżniające efekty pracy dydaktyczno – wychowawczej.

Regulamin nie uzależnia procentowej wysokości dodatku ( od 1% do 20%) od stopnia spełnienia kryteriów, stąd nie wiadomo za realizację których zadań dyrektor przyznaje 2, 5 czy 8 procent.

Ta tym tle zapewne dochodzi do niekonsekwencji w ich stosowaniu i przyznawaniu dodatków motywacyjnych z pominięciem przyjętych kryteriów.

Za niezgodne z przyjętym regulaminem uznać należy przyznawanie dodatków m.in. za:

- organizację konkursów, turniejów, rozgrywek, szkolnych mistrzostw sportowych, akcji, wystaw, loterii, projektów
- podnoszenie estetyki i wystroju szkoły
- przygotowanie uroczystości szkolnych

- planowanie i nadzorowanie pracy zespołu samokształceniowego
- prowadzenie zajęć w sali komputerowej
- opracowywanie testów kompetencji i diagnoz
- prowadzenie kół zainteresowań
- przewodniczenie szkolnej komisji nadzorującej sprawdzian uczniów klas szóstych
- prowadzenie szkolnej strony internetowej i in.

Zgodnie z *Regulaminem przyznawania nagród dyrektora szkoły nauczycielom Szkoły Podstawowej nr 16 w Legnicy* otrzymanie Nagrody Dyrektora za tzw. całokształt wieloletniej wyróżniającej pracy dydaktyczno- wychowawczej i opiekuńczej uwarunkowane jest spełnieniem 5-u obligatoryjnych warunków oraz 5-u fakultatywnych z 8-u możliwych.

Można też otrzymać Nagrodę Dyrektora za uzyskanie stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Jest też trzecia możliwość polegająca na wykonaniu „określonego konkretnego zadania dydaktyczno – wychowawczego, inicjatywę własną zakończoną wymiernym efektem, wzorowo wykonane działanie zlecone przez dyrektora szkoły, znaczący sukces na szczeblu krajowym lub międzynarodowym, ważna publikacja itp.”

Podobnie jak w przypadku przyznawania dodatków motywacyjnych przyznawanie nagród dyrektora szkoły odbywało się poza przyjętymi kryteriami, co w wielu wypowiedziach potwierdzili nauczyciele szkoły. Zdziwieniem było dla nich przyznanie aż tylu nagród w tym roku. Interpretują to jako próbę uspokojenia sytuacji w szkole ( w dniu 14 października 2008r. mówiła do nagrodzonych, że „potrafi wyciągnąć i do nas rękę”). Dokumentacja szkoły potwierdza przyznanie przez panią dyrektor w październiku 2008r. 19 nagród.

W myśl regulaminu o przyznanie Nagrody Prezydenta Miasta pani dyrektor występowała z wnioskiem tylko dla nauczycieli dyplomowanych.

Wyjaśniła nauczycielowi, że nie może wystąpić dla niego o tę nagrodę, bo nie ma szczególnie wyróżniającej oceny pracy. Gdy złożył wniosek o dokonanie oceny pracy, poleciła go wycofać.

Z wypowiedzi nauczycieli wynika, że pani dyrektor szczędziła pochwał. Bardzo rzadko chwaliła publicznie na forum szkoły, niekiedy na posiedzeniu Rady, częściej w gabinecie.

Udzielenie kary porządkowej nauczycielowi za nieprzestrzeganie ustalonego porządku pracy odbyło się z pominięciem spełnienia warunków określonych w Kodeksie Pracy. Pani dyrektor ukarała nauczycielkę za pozostawienie tajnych dokumentów w pokoju nauczycielskim, które okazały się być wydrukami z Internetu. Po odwołaniu się nauczyciela od wymierzonej kary i „dowiedzeniu”, że nie uchybił regulaminowi, karę wycofała.

Nauczyciele w wypowiedziach podkreślali najczęściej:

- przesadne kontrolowanie czasu pracy ( poprzez stosowanie rodzaju hospitacji określonej w *Procedurze* jako tzw. „fotografia dnia” czyli rejestru kolejnych czynności postępujących po sobie w ciągu całego dnia; „mamy monitoring, wiem kto z kim rozmawia i jak długo”).
- ciągłą krytykę ich pracy („chała”, „co to jest”, „kto to zrobił”, „tak nie może być”, „to się nie nadaje”).

W sytuacji, gdy była niezadowolona z pracy nauczyciela mówiła do niego wprost „proszę sobie szukać innej pracy”, „pan tu nie musi pracować”, „ja panu załatwię inną pracę”.

105  
200

### 3. Utrudnianie pracownikom dostępu do informacji, w konsekwencji łamanie wewnętrznych regulaminów.

Utrudnianie pracownikom dostępu do informacji ma związek z pracą biblioteki. Biblioteka jest miejscem, w którym przechowywane są dokumenty wewnętrzne (regulaminy, procedury), a nauczyciele bibliotekarze udostępniają je na miejscu wszystkim zainteresowanym nauczycielom.

W rozmowach nauczyciele bibliotekarze przywoływali sytuacje, z których wynikało, że po południu ktoś wchodzi do biblioteki. Świadczył on tym stan urządzeń biblioteki, niedomknięte biurko. Sądzi, że robi to pani dyrektor.

W dniu 7 października b.r. do biblioteki przyszły dwie nauczycielki i poprosiły o regulamin przyznawania dodatków motywacyjnych. Wówczas się okazało, że brakuje segregatora, w którym dokumenty się znajdowały. Nie wypożyczano nigdy całego segregatora, wypinano z niego tylko dokumenty potrzebne nauczycielowi. Nie możliwym było zatem, aby ktokolwiek je wypożyczył. Nie potwierdzała tego również ewidencja wypożyczeń.

Panie bibliotekarki nie zgłosiły tego pani dyrektor sądząc, że to ona zabrała segregator. Miały nadzieję, że jak zdarzało się to już wcześniej, zostanie on zwrócony do biblioteki.

W dniu 8 października b.r. jedna z nauczycielek zgłosiła brak dokumentów podczas trwania posiedzenia Rady. W następnym dniu jedna z pań bibliotekarek wychodząc z pracy, nakleiła na drzwi biblioteki od zewnętrznej strony taśmę klejącą, by sprawdzić czy podczas jej nieobecności ktoś wchodzi do biblioteki. Nazajutrz po przyjściu do pracy stwierdziła, że taśma została zerwana, a na framudze i drzwiach, w miejscu przywarcia taśmy odpadła farba.

W dniu 13 października o zaginione dokumenty pytała pani dyrektor. Znajdowały się one na półce, lecz nie w tym miejscu, w którym powinny. Pani dyrektor przejrzała dokumenty, udowadniając, że jednak znajdują się w bibliotece. W dniu 14 października pani dyrektor wypożyczyła je z biblioteki. Materiały zwróciła w tym samym dniu podczas obrad Rady.

Udostępniając w dniu 16 października b.r. regulamin Rady Pedagogicznej stwierdziły, że ten, który był dotychczas został usunięty, a na jego miejsce wpięto nowy. Uwagę bibliotekarek zwrócił również fakt, że regulamin został wpięty do segregatora niezgodnie z numeracją w spisie treści.

W dniu 17 października pani dyrektor poprosiła jedną z pań z segregatorem do siebie, do gabinetu. Poleciała przeczytać spis treści, aby sprawdzić, czy dokumenty znajdujące się w bibliotece pokrywają się z tymi, które w swoich zasobach ma pani dyrektor. Pani dyrektor szczególną uwagę zwróciła na regulamin przyznawania dodatków motywacyjnych, upewniając się czy biblioteka ma starą czy nową wersję tego regulaminu. Regulamin jest datowany na dzień 11 września 2008r.

Z wyjaśnień innych nauczycieli wynika, że segregator z wewnętrznymi dokumentami zniknął z biblioteki w momentach strategicznych, kiedy był akurat potrzebny nauczycielom. Następnie pani dyrektor demonstracyjnie pokazywała, że nie ma problemu, bo przecież jest segregator, w tym miejscu, gdzie powinien być.

Zawsze przy tej okazji panie bibliotekarki miały nieprzyjemności. Pani dyrektor zarzucała im, że mają bałagan, że nie są w stanie upilnować rzeczy, za które odpowiadają materialnie. Mówiła, że jeśli coś ginie to wyłącznie z ich winy, że powinny to zaginięcie jej zgłosić, „a co by było gdyby ktoś wyniósł całą półkę z książkami, czy też by nie zgłosiły”. W ten sposób wpędzała je w poczucie winy, że są złymi pracownikami i by nie miały odwagi głośno mówić, że brakuje regulaminów.

#### 4. Nakłanianie do podpisania zakrytych dokumentów.

Zarzut o nakłanianiu do podpisania zakrytych dokumentów potwierdziło przeprowadzone postępowanie. Pani dyrektor po przeprowadzonej rozmowie z nauczycielami wydawała im polecenie podpisania zakrytych dokumentów.

Bezpośrednim powodem do odbycia tych rozmów była dokonywana przez uczniów ocena pracy nauczycieli. Pani dyrektor wywiesiła w pokoju nauczycielskim informację o tym, że uczniowie będą dokonywali oceny prowadzenia lekcji przez nauczycieli.

Zabierani z lekcji uczniowie, odpowiadali na pytania zadawane przez panią dyrektor, m.in. czy nauczyciel prowadzi lekcje na stojąco, czy siedzi, czy wychodzi z klasy, czy rozmawia przez telefon, czy rozmawia z innym nauczycielem, czy lekcje są ciekawe.

Następnie pani dyrektor przekazywała nauczycielom uzyskane podczas tych rozmów informacje, a na ich zakończenie wydawała polecenie podpisania jakiegoś dokumentu, uniemożliwiając zapoznanie się z jego treścią. Był on zakryty kartką papieru. Jak wyjaśnili towarzyszył temu duży stres. Nie protestowali. Odmowa złożenia podpisu, jak sądził jeden z nauczycieli spowodowałaby w jego przypadku gorsze traktowanie, np. większą ilość niezapowiedzianych hospitacji.

Wśród „przepytywanych” dzieci (wybranych losowo poprzez wskazanie numerów) znalazło się jedno bardzo wrażliwe. Chłopiec bardzo przeżywał tę sytuację, a następnego dnia przyszła do szkoły matka i pytała nauczyciela „co on takiego zrobił, że był u pani dyrektor”.

Jak ustalono w postępowaniu wyjaśniającym, dokumentami tymi są notatki służbowe. Zostały one wpięte do akt osobowych nauczycieli w części B, która obejmować powinna tylko dokumenty dotyczące nawiązania stosunku pracy oraz przebiegu zatrudnienia pracownika.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. z 1996r. Nr 62, poz.286 ze zm.) w § 6 pkt 2 szczegółowo określa jakiego rodzaju dokumenty powinny obejmować akta osobowe.

Dyrektor szkoły jest zobowiązany na mocy rozporządzenia MEN z dnia 15 grudnia 2006r. w sprawie szczegółowych zasad sprawowania nadzoru pedagogicznego (...) (Dz.U. z 2006r. Nr 235, poz.1703) do gromadzenia informacji o pracy nadzorowanych nauczycieli, niezbędnych do dokonania oceny ich pracy.

Z całą pewnością, jak to wskazano wcześniej, miejscem gromadzenia tych informacji nie mogą być akta osobowe nauczyciela.

#### **Ad.5 Nierówne traktowanie i nierówny przydział czynności nauczycielom o tych samych kwalifikacjach, nierówne traktowanie kobiet i mężczyzn, faworyzowanie mężczyzn.**

Na podstawie analizy arkusza organizacji pracy szkoły na rok szkolny 2008/2009 i zmian do arkusza oraz rozmów z nauczycielami ustalono, że pani dyrektor przydzieliła nauczycielom o tych samych kwalifikacjach stałe zajęcia w ramach wynagrodzenia zasadniczego w sposób nierównomierny.

Dotyczy to przede wszystkim przydziału stałych zajęć dydaktycznych (tzw. pensum) nauczycielom wychowania fizycznego.

W świetle dokonanego przez panią dyrektor przydziału we wrześniu b.r. na pensum nauczyciela z długoletnim stażem pracy złożyły się zajęcia edukacyjne wynikające z ramowego planu nauczania (15 godzin zajęć wychowania fizycznego oraz 1 godzina

201  
102

wychowawcza ) oraz zajęcia pozalekcyjne ( 2 godziny zajęć SKS – u). W tym przypadku zajęcia pozalekcyjne stanowią uzupełnienie obowiązującego nauczyciela 18 - to godzinnego wymiaru.

Można by ten przydział uznać za sytuację szczególną , gdyby w szkole nie istniała możliwość dopełnienia etatu z powodu braku godzin.

Uzasadnieniem dla tej decyzji nie może być potrzeba wynikająca z dostosowania we wrześniu 2008r. liczby godzin zajęć wychowania fizycznego do aktualnego stanu klas ( w kl. IV c z 27- u do 26 –u oraz w kl. VI a z 27- do 25-u). Pomimo zmniejszenia liczby godzin we wrześniu b.r. ( w stosunku do zaplanowanej w kwietniu ) 8 godzin zajęć wychowania fizycznego zostało przydzielonych nauczycielom kształcenia zintegrowanego jako godziny ponadwymiarowe ( w kwietniu zaplanowano je tylko jednemu z tych nauczycieli w wymiarze 4 godzin) oraz zatrudniono na zaplanowany vacat nowego nauczyciela wychowania fizycznego, przydzielając mu 21 godzin wychowania fizycznego.

Nierównomierny przydział stałych i dodatkowo płatnych zajęć dotyczy także innych zajęć ( języka polskiego, matematyki, przyrody).

Pani dyrektor odnosząc się do tego zarzutu w dniu 21 października 2008r. na posiedzeniu Rady podniosła fakt, że arkusz został pozytywnie zaopiniowany przez Radę w dniu 17 kwietnia b.r.

W dniu 17 kwietnia 2008r. podczas posiedzenia Rady pani dyrektor – jak wynika z dokumentacji tego posiedzenia - nie przedstawiła Radzie projektu arkusza organizacji szkoły na rok szkolny 2008/2009 do zaopiniowania. Przedmiotem opiniowania był dokument o nazwie „Ramowe plany nauczania na rok szkolny 2008/2009.” Pani dyrektor przedstawiła Radzie plan nauczania szkoły, o którym mowa w § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 12 lutego 2002r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych ( Dz.U z 2002r. Nr 15, poz.142 ze zm.).

Jak wynika z przepisu, na podstawie ramowego planu ustalonego przez ministra, dyrektor szkoły ustala szkolny plan nauczania dla danego etapu edukacyjnego ( w przypadku szkoły podstawowej występują dwa trzyletnie etapy) z wyodrębnieniem każdego roku szkolnego. Szkolny plan nauczania zawierający liczbę obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych ucznia realizowanych na danym etapie edukacyjnym nie jest arkuszem organizacji szkoły.

Z dokumentacji posiedzeń Rady ( protokołów) i rozmów z nauczycielami wynika, że rada pedagogiczna nie opiniowała organizacji pracy szkoły na podstawie art.41 ust.2 pkt 1 ustawy o systemie oświaty. „Opiniowanie organizacji pracy” to nic innego, jak prawo do opiniowania oraz zgłaszania uwag do projektu arkusza organizacji szkoły. Komentowany przepis oznacza, że dyrektor ma obowiązek przedstawić radzie pedagogicznej do zaopiniowania projekt arkusza organizacji szkoły przed przekazaniem go do zatwierdzenia organowi prowadzącemu. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że pani dyrektor projekt arkusza organizacji szkoły traktowała jako dokument o szczególnym znaczeniu. Nauczyciele nie byli z nim nigdy zapoznawani, a osoby, które pracowały nad jego opracowaniem obowiązywała tajemnica służbowa.

Rada nie opiniowała również propozycji dyrektora w sprawach przydziału nauczycielom stałych prac i zajęć w ramach wynagrodzenia zasadniczego, w tym:

- zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami ( pensum ) oraz innych czynności i zajęć wynikających z zadań statutowych szkoły ( obowiązków wynikających z potrzeb szkoły, np. przygotowanie akademii, dekorowanie szkoły, przygotowanie konkursu itp.) oraz

- dodatkowo płatnych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych ( godzin ponadwymiarowych).

Jak ustalono w postępowaniu, pani dyrektor nie wywiązywała się z obowiązku określonego w art.41 ust.2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty i nie przedkładała Radzie swoich propozycji do zaopiniowania, uniemożliwiając jej realizację ustawowych kompetencji.

Z rozmów z nauczycielami wynika, że każdy z nauczycieli otrzymywał na sierpniowym posiedzeniu Rady tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego karteczkę z informacją o przydzielonej mu ilości godzin, a dokonany przydział był nieodwołalny.

We wniosku podniesiono nierówne traktowanie jeszcze w innym kontekście. Nauczycielowi, tuż po ukończeniu studiów podyplomowych pani dyrektor umożliwiła w niewielkim ( ale jednak) wymiarze nauczanie tego przedmiotu. Inny, któremu pani dyrektor na piśmie zaleciła ukończenie studiów podyplomowych odpowiedniego kierunku z uwagi na -jak to określiła „dotychczasowe doświadczenia i umiejętności , a także deklarację dalszego awansu zawodowego na stopień nauczyciela dyplomowanego” tej możliwości nie ma i nie jest to wynik braku w szkole godzin z tego przedmiotu. Pojawienie się wakat, w opinii nauczyciela nie zmieniłby niczego, gdyż pani dyrektor zatrudniłaby kogoś z zewnątrz.

Przykładem nierównego traktowania są urlopy szkoleniowe nauczycieli w związku z uzyskiwaniem przez nich dodatkowych kwalifikacji zawodowych. Nauczyciel (ten sam, który otrzymał zalecenie pani dyrektor w sprawie dodatkowych kwalifikacji) starając się o udzielenie takiego urlopu w sytuacji, gdy zajęcia na uczelni kolidowały z zajęciami w szkole, dowiedział się od pani dyrektor, że „nie ma w tej szkole urlopu szkoleniowego”, a także że nie ma co liczyć na dofinansowanie. Inny nauczyciel, tuż po rozpoczęciu w tym roku pracy w szkole otrzymał od pani dyrektor „bez problemu” dwutygodniowy urlop szkoleniowy.

Nierówne traktowanie występowało także i przy zatrudnianiu. Nauczyciel, który przez dwa lata z powodu urlopów innych nauczycieli był zatrudniany na zastępstwo, nie został zatrudniony na stałe w sytuacji, gdy inny nauczyciel tej specjalności przeszedł na emeryturę. W dalszym ciągu był zatrudniany na zastępstwo, tym razem już za innego nauczyciela ( 5 umowa o pracę), a na wakujące miejsce pani dyrektor przyjęła osobę z zewnątrz. W wyjaśnieniach podniósł, że do jego pracy pani dyrektor nie miała zastrzeżeń, jest sumiennym pracownikiem, co potwierdziła sama pani dyrektor ustalając mu w 2007r. wyróżniającą ocenę pracy.

Na poparcie zarzutu o nierównym traktowaniu kobiet i mężczyzn przywołano liczbę zastępstw realizowanych przez nauczycieli bibliotekarzy w ramach etatu ( w ciągu roku kobieta -100, mężczyzna -70) oraz nieprzydzielanie na ogół mężczyznom wychowawstw.

Wypowiedzi nauczycieli pozwoliły na uściślenie pojęcia „faworyzowanie mężczyzn”. Dla nauczycieli oznacza ono sytuacje, w których od niektórych mężczyzn pani dyrektor mniej wymagała. Mogli sobie pozwolić na odmowę wykonania jakichś prac bez jakichkolwiek konsekwencji ( co było nie do pomyślenia w przypadku innych nauczycieli). Ich osiągnięcia były zauważane ( np. zorganizowanie „bankietu” nauczycielowi i uczniom, którzy zajęli premiowane miejsce w rozgrywkach sportowych).

207  
204

Podkreślali, że pani dyrektor w relacjach z mężczyznami jest bardziej ludzka, a nawet miła, uśmiechnięta, często żartuje.

#### **Ad.6. Utrudnianie bądź uniemożliwianie kadrze pedagogicznej uczestnictwa w ważnych posiedzeniach Rady Pedagogicznej.**

Z rozmów z nauczycielami wynika, że posiedzenia Rady zwoływane były najczęściej na godzinę 13.30 lub 14.00. Informacji o godzinie rozpoczęcia obrad nie zawierają protokoły z posiedzeń. Zwoływanie posiedzeń w godzinach pracy świetlicy uniemożliwiało uczestnictwo w nich nauczycielom w niej pracującym. Pracę w świetlicy kończyli oni o godzinie 16.30. Pomimo tego, że nauczycielki nie uczestniczyły w posiedzeniu rady, zobowiązane były do podpisania listy obecności. Pani dyrektor mówiła im, że „muszą podpisać swoją obecność, gdyż na liście obecności będą luki.” Podpisywały listę obecności, traktując to jako wykonanie polecenia przełożonego. Wykonywanie tego rodzaju poleceń, jak sądziły, wynikało z ostatniego punktu przydziału ich czynności.

Poparły inicjatywę członków Rady o jej zwołanie, składając podpisy pod listą. Jako inicjatorki zwołania posiedzenia chciały w nim uczestniczyć z uwagi na rangę problemów (nieprawidłowe relacje interpersonalne w szkole) jakie miały być przedmiotem posiedzenia z udziałem przedstawicieli organu prowadzącego i sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołą. Z uwagi na fakt, iż było to pierwsze posiedzenie zwołane z inicjatywy Rady nie wiedziały do kogo mają się zwrócić o zorganizowanie opieki dzieciom w świetlicy. W związku z brakiem informacji w tej sprawie zwróciły się z pisemną prośbą w dniu 8 października 2008r. ( tj. w dniu planowanego posiedzenia ) do pani dyrektor o umożliwienie im uczestnictwa w posiedzeniu oraz o zapewnienie zastępstwa w świetlicy. Pani dyrektor zapytała co oznacza to pismo i poleciła w ciągu 15 minut napisać uzasadnienie. Przedstawione przez nauczycieli uzasadnienie w ocenie pani dyrektor nie zawierało żadnych argumentów. Wypytywała o inne powody. Złożonych przez nauczycielkę pism nie przyjęła, poleciła je zabrać i nie opuszczać stanowisk pracy. Pani dyrektor poinformowała o swojej decyzji: będą mogły uczestniczyć w posiedzeniu dopiero po zakończeniu przez nich pracy.

Stawienie się na zebranie rady nie jest prawem członka rady. Jest jego obowiązkiem. *Regulamin działania Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej Nr 16 w Legnicy* określa tylko obowiązki członka Rady. Nie wymienia praw, jakie przysługują członkowi Rady. W wymienionym § 6 pkt 1 regulaminu do katalogu obowiązków członka Rady nie zaliczono obowiązku stawiania się na jej zebraniu. Nie ma też wymagania usprawiedliwienia nieobecności i sposobu usprawiedliwiania.

Regulamin Rady w § 6 pkt 1 lit.a – obok obowiązku „rzeczowej dyskusji” i „twórczego włączenia się w prace komisji” nakłada na członka rady obowiązek „ prowadzenia szkoleniowych Rad Pedagogicznych” (!).

Do podstawowych zadań przewodniczącego rady, którym z mocy prawa jest dyrektor szkoły należy prowadzenie zebrań i ich przygotowanie. W razie przemijającej przeszkody w sprawowaniu tej funkcji, dyrektor szkoły może przekazać pełnienie funkcji przewodniczącego wicedyrektorowi. Statut Szkoły Podstawowej Nr 16 w Legnicy nie reguluje tej kwestii.

Z przygotowaniem zebrania wiąże się m.in. kompetencja do określenia terminu i proponowanego porządku zebrania zgodnie z regulaminem rady, co oznacza że regulamin powinien określać termin pomiędzy datą powiadomienia a datą zebrania oraz zwyczajowo



204  
105

przyjęty w szkole sposób powiadamiania ( na piśmie, poprzez wywieszenie ogłoszenia, pocztą elektroniczną).

W ramach prowadzenia zebrania, przewodniczący udziela obecnym głosu, formułuje treść projektów uchwał, zarządza głosowanie i obwieszcza zebranym podjęte rozstrzygnięcia.

Z dokumentacji przebiegu posiedzeń Rady ( protokołów) oraz z rozmów z nauczycielami wynikają także inne sprzeczne z regulaminem działalności rady działania przewodniczącego w zakresie protokołowania obrad Rady, w tym m.in.:

- protokołowanie posiedzeń przez przewodniczącego rady lub sekretarza szkoły ( pomimo wyznaczenia do tego zadania innego nauczyciela na podstawie § 8 pkt 2 )
- przyjmowanie protokołów od protokolantów z naruszeniem § 8 pkt 6 i 7 , tj. bez podpisu protokolanta i zaparafowania przez niego każdej strony wydrukowanego protokołu,
- dokonywanie zmian w przyjętych przez członków rady protokole poprzez polecenie dokonania zamiany strony, dopisania spraw nie będących przedmiotem obrad czy podpisania przez protokolanta zmienionej wersji protokołu,

#### **Ad. 7. Nieudzielanie wsparcia nauczycielom realizującym awans zawodowy, zalecenie dokumentowania awansu na szkodę nauczyciela, uniemożliwianie udziału w szkoleniach nauczycielom realizującym awans zawodowy.**

Z przeprowadzonych rozmów wynika, że na złożenie wniosku o rozpoczęcie stażu potrzebna była zgoda dyrektora, pomimo tego, iż przepisy ustawy Karta Nauczyciela nie uzależniają złożenia przez nauczyciela wniosku o staż od decyzji dyrektora. Przepis mówi, że nauczyciel rozpoczyna staż z początkiem roku szkolnego, na swój wniosek skierowany do dyrektora szkoły.

Takie działania dyrektora uznać należy za rażące naruszenie art.9d ust.1 Karty.

Z dokumentacji wynika, że wnioski składali nauczyciele stażyści, co jest sprzeczne z powołanym wyżej artykułem ustawy ( nauczyciel stażysta rozpoczyna staż bez złożenia wniosku).

Jak ustalono w trakcie rozmów z nauczycielami niektórzy nauczyciele realizujący staż na wyższy stopień awansu zawodowego nie otrzymywali wsparcia ze strony pani dyrektor.

Pani dyrektor – poza prawnie określonymi zadaniami i obowiązkami w stosunku do nauczycieli odbywających staż – żądała od nauczycieli udostępnienia wglądu do dokumentacji dołączonej do wniosku. Przed złożeniem przez nauczyciela wniosku ingerowała w zawartość dokumentacji. Wzywała do siebie kilkakrotnie nauczyciela i kazała pousuwać wiele rzeczy, twierdząc, że to niepotrzebne, to się nie nadaje, a to marnej jakości, a to plagiat ( podszywa się pod dyrektora). Był bliski decyzji o rezygnacji. Ostatecznie przekonał panią dyrektor, że nie można wielu rzeczy powyrzucać, gdyż zostały one już uwzględnione w uzasadnieniu dokonanej oceny dorobku zawodowego. Później pani dyrektor szukała jedynie drobnych błędów literowych, po czym po tygodniu zaparafowała całą teczkę z dokumentacją.

Wielokrotne wydawanie nauczycielowi polecenia wprowadzenia poprawek do projektu planu rozwoju zawodowego doprowadziło do nieterminowego zatwierdzenia planu ( październik ). Konsultowanie poprawek z panią dyrektor musiało być poprzedzone wpisem do „zeszytu wizyt” w sekretariacie i oczekiwaniem na spotkanie.

Datę zatwierdzenia planu rozwoju zawodowego w zaświadczeniu dyrektora szkoły w związku z wnioskiem tego nauczyciela o podjęcie postępowania egzaminacyjnego przez organ prowadzący szkołę wyjaśniał Wydział Oświaty i Sportu.

Prawo reguluje tę kwestię następująco: dyrektor szkoły zwraca nauczycielowi projekt planu rozwoju do poprawy ze wskazaniem w formie pisemnej zakresu niezbędnych zmian (§ 3 pkt 2 rozporządzenia MENiS z dnia 1 grudnia 2004r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli: Dz.U. z 2004r.Nr 260, poz.2634), natomiast nauczyciel jest obowiązany przedstawić poprawiony projekt zgodnie z zaleceniem dyrektora szkoły i ponownie przedłożyć projekt dyrektorowi szkoły (§ 3 pkt 4 w/w rozporządzenia).

W szczególnie uzasadnionych przypadkach, w czasie trwania stażu dyrektor szkoły może pisemnie zobowiązać nauczyciela do zmiany planu rozwoju zawodowego (§ 4 pkt 2 rozporządzenia o awansie). Zobowiązanie nauczyciela do „wniesienia ( na piśmie) stosownych zmian i aktualizacji Planu Rozwoju Zawodowego w nieprzekraczalnym terminie do 9 września 2005r. z związku z urlopem dla poratowania zdrowia oraz stosownymi zmianami w prawie oświatowym i wewnątrzszkolnym” jest nadużyciem tego przepisu. W omawianym przypadku nie zachodziły bowiem okoliczności, które można by było uznać za szczególne uzasadnienie dla dokonania zmiany planu. Nie można do z nich z pewnością zakwalifikować kontynuacji stażu po przerwie spowodowanej urlopem. Nie zaszły również żadne zmiany w prawie, które wymagałyby zmiany zatwierdzonego uprzednio planu rozwoju. Zalecenie przez dyrektora dokonywanie niczym nie uzasadnionych zmian w planie uznać należy za działanie utrudniające nauczycielowi prawidłową realizację stażu. Dodatkowym utrudnieniem dla nauczyciela był brak określenia przez dyrektora zakresu zmian i ich formy. Pani dyrektor nie znajdowała czasu na rozmowę z nauczycielem. Po przedstawieniu propozycji zmian, pani dyrektor wezwała go do siebie i zapytała; „czy ja mam na czole napisane idiotka”, po czym oznajmiła, że „chciała aneks tylko na rok” (!).

W czasie trwania stażu to nauczyciel może wprowadzić zmiany w planie rozwoju za zgodą dyrektora, nie zaś odwrotnie (§ 4 pkt 3 rozporządzenia).

Nauczyciele, pomimo „przyjęcia przez panią dyrektor od nich wniosków o staż” po pierwszych doświadczeniach związanych z projektem planu ( „plan jest zły”), odstąpili od realizacji stażu.

Zakończenie stażu jednego z nauczycieli dyrektor podsumował: „Aleśmy tu panią przeczogli”, a dalszej rozmowie pytał „Ile razy pani tutaj płakała”.

Postępowanie potwierdziło zarzut, jakim było uniemożliwienie udziału w szkoleniu nauczycielom realizującym awans zawodowy.

Uniemożliwienie udziału nauczycielom realizującym awans zawodowy w 1, 5 godzinnym szkoleniu organizowanym przez DODN w tym przypadku oznaczało także niewykonanie przez przewodniczącego rady uchwały Rady z dnia 11 września 2008r. w sprawie ustalenia organizacji doskonalenia zawodowego.

Domaganie się od nauczycieli pisemnych zaproszeń od organizatora szkolenia (DODN) przez udaniem się na szkolenie było nieuprawnione, gdyż organizator szkolenia nie wysłał zaproszeń. Wydaje tylko zaświadczenie o odbyciu szkolenia. Pomimo, iż nauczyciele zobowiązali się do dostarczenia zaświadczeń ze szkolenia, zgody na wzięcie w nim udziału nie uzyskali.

206  
107

W związku z organizowaniem procesu doskonalenia nauczycieli Rada uchwaliła plan doskonalenia nauczycieli, w którym zobowiązała nauczycieli do uczestnictwa w określonych formach doskonalenia.

Podjęcie uchwały w zakresie kompetencji stanowiących ( a taką jest uchwała w sprawie ustalenia organizacji doskonalenia zawodowego) warunkuje określone skutki prawne w sferze działalności samej szkoły, a także w sferze interesu indywidualnych osób. Dyrektor jest zobowiązany do jej wykonania, co wyraźnie wynika z art.39 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie oświaty.

W innym przypadku umożliwiono nauczycielowi realizującemu staż wzięcie udziału w konferencji, ale tylko w jej części. Po wygłoszeniu swego referatu nauczyciel został zobowiązany do opuszczenia konferencji i powrotu do pracy.

**Ad.8. Łamanie regulaminu Rady Pedagogicznej – powołanie członków komisji konkursowej na stanowisko dyrektora szkoły w jawnym głosowaniu, powołanie wicedyrektora w jawnym głosowaniu i w ostatnim punkcie obrad Rady brzmiącym „Sprawy różne”.**

Zarzut potwierdził się, poza formą głosowania przy powoływaniu przedstawicieli Rady do komisji konkursowej.

Wybór dwóch przedstawicieli Rady do komisji konkursowej miał miejsce w dniu 3 kwietnia 2007r. Z protokołu z posiedzenia Rady i z rozmów z nauczycielami wynika, że po zgłoszeniu trzech kandydatur lista została zamknięta. Wniosku o zamknięcie listy pani dyrektor nie poddała głosowaniu, uniemożliwiając tym samym zgłoszenie dowolnej liczby kandydatów. Po zamknięciu listy jeden z kandydatów zrezygnował, pozostali wyrazili zgodę. Głosowanie miało charakter tajny ( znajduje to odzwierciedlenie w protokole komisji skrutacyjnej oraz zachowanych kartach z głosowania). Potwierdzają to również nauczyciele, gdyż było to jedyne w szkole głosowanie o charakterze tajnym. Przed posiedzeniem część nauczycieli zastanawiała się nad możliwymi rozwiązaniami w sprawie powołania przedstawicieli do komisji konkursowej z uwagi na istniejący w szkole podział. W rozmowach podnieśli, że działanie dyrektora ograniczyło im wybór. Dwóch przedstawicieli Rady do komisji konkursowej wybierali bowiem spośród dwóch zgłoszonych kandydatur. Zastanawiali się, czy taki wybór jest ważny.

Zaopiniowanie przedstawionego Radzie przez panią dyrektor kandydata na stanowisko wicedyrektora szkoły odbyło się podczas posiedzenia w dniu 15 czerwca 2007r.

Z rozmowy z nauczycielami wynika, że podany przed posiedzeniem Rady porządek tego posiedzenia nie zawierał punktu dotyczącego opiniowania kandydata na stanowisko wicedyrektora szkoły. Byli tym nawet zdziwieni, że Pani dyrektor zwleka z zasięgnięciem opinii. Na posiedzeniu odczytany został inny porządek posiedzenia. Zawierał on punkt dotyczący opiniowania wicedyrektora.

Naruszeniem jest przedstawienie na początku obrad innego niż zapowiedziany. Takie działanie uniemożliwia Radzie posiadanie pełnej informacji o przedmiocie obrad. Opiniowanie kandydata jest uprawnieniem Rady wynikającym z art. 37 ust.1 ustawy o systemie oświaty.

Rażącym naruszeniem *Regulaminu Działania Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej Nr 16 w Legnicy* jest zasięgnięcie opinii o kandydacie w głosowaniu jawnym. Z brzmienia § 7 pkt 8 Regulaminu wynika, że „głosowanie tajne stosuje się przy podejmowaniu uchwał w sprawach

osobowych". Niewątpliwie zasięgnięcie opinii w sprawie kandydata w związku z zamiarem powierzeniem stanowiska wicedyrektora jest sprawą osobową.

#### **Ad. 9. Nadużywanie hospitacji, szczególnie niezapowiedzianych, jako instrumentu przemocy psychologicznej wobec nauczycieli.**

Sprawowanie przez dyrektora nadzoru pedagogicznego reguluje rozporządzenie MEN z dnia 15 grudnia 2006r. w sprawie szczegółowych zasad sprawowania nadzoru pedagogicznego ( Dz. U. z 2006r. Nr 235, poz.1703 ).Określa ono cele i formy sprawowania nadzoru. Hospitacja w nowym ujęciu nadzoru została uznana za jedną z form działalności diagnostyczno – oceniającej. Jej celem jest uzyskanie informacji do diagnozy lub oceny efektów pracy nauczycieli w zakresie wybranych elementów procesu dydaktycznego, wychowawczego lub opiekuńczego oraz wykonywania innych zadań określonych w statucie szkoły.

Procesy mieszczące się w ramach działalności diagnostyczno – oceniającej poddawane muszą być diagnozowaniu, które wymaga badania efektywności i skuteczności tych procesów, a co za tym idzie – ewaluacji.

Hospitację określono jako bezpośrednią obserwację zajęć, czyli procesów pedagogicznych realizowanych pod kierunkiem nauczyciela oraz efektywności podejmowanych przez niego działań i czynności pedagogicznych pod kątem osiągnięcia celu wskazanego m.in. w programie nauczania. Innymi słowy hospitacja lekcji jest obserwacją procesu.

Dokumentacja czynności administracyjnych w stosunku do pracy nauczycieli została inaczej sformułowana i nazwana oraz ograniczona do gromadzenia informacji niezbędnych do dokonania oceny ich pracy opisaną odrębnymi przepisami.

Posługiwanie się hospitacją do innych celów niż wymienione wyżej jest nieuprawnione.

Pomimo, iż rozporządzenie obowiązuje od blisko 2 lat, to wewnątrzszkolne zasady procesu hospitacyjnego nie zmieniły się.

W szkole w dalszym ciągu mierzy się jej jakością, a hospitacja jest traktowana jako narzędzie służące mierzeniu jakości pracy szkoły. Polega na prowadzeniu bezpośredniej obserwacji realizowania przez nauczycieli statutowych zadań szkoły, w szczególności zajęć prowadzonych z uczniami.

Celem hospitacji jest zebranie informacji o jakości pracy nauczyciela, a także udzielenie pomocy w pracy pedagogicznej, inspiracji itp.

Zgodnie z zasadami szkolnego procesu hospitacyjnego przyjętymi przez panią dyrektor „ w pierwszej kolejności hospitacji podlegają nauczyciele rozpoczynający pracę w zawodzie – stażyści, nauczyciele posiadający niewielkie doświadczenie pedagogiczne, nauczyciele bez aktualnej oceny, nauczyciele starający się o wyższy stopień awansu zawodowego.

Hospitacji nie podlegają nauczyciele z tytułem profesora oświaty oraz dyplomowani.”

Z kolei w innym dokumencie p.n. *Hospitacje – procedury* jest zapis objęcia hospitacją wszystkich nauczycieli.

Do rodzajów hospitacji pani dyrektor zakwalifikowała m.in.„wzajemną obserwację lekcji przez koleżanki i kolegów nauczycieli tzw. lekcję otwartą , hospitację wycinkową oraz fotografię dnia”( !). A „hospitacja odbywa się poprzez wizytę i udział w zajęciach, obserwację, rozmowę z nauczycielami, uczniami, rodzicami”.

Hospitacja – zgodnie z obowiązującym prawem - obejmuje całą jednostkę lekcyjną lub jednostkę zajęć.

Z wypowiedzi nauczycieli wynika, że plan hospitacji wisiał na tablicy w pokoju nauczycielskim. Zawierał imię i nazwisko, przedmiot/rodzaj zajęć oraz przewidywany miesiąc jej odbycia. Trzeba było stale kontrolować, kiedy pojawi się informacja o terminie hospitacji. Szczególnie „pilnowali” tej tablicy. Pani dyrektor w procedurach ustaliła, że dokładny termin hospitacji nanosi z co najmniej 3 – dniowym wyprzedzeniem. Wielokrotnie zdarzało się, że terminy hospitacji były wpisywane w piątek ok. godziny 14.00, już po zakończonych przez nauczycieli lekcjach. Ci, którzy zdążyli się zapoznać z tą informacją, telefonicznie przekazywali ją koleżankom i kolegom wyznaczonym do poniedziałkowych hospitacji.

Potwierdzili także fakt odbywania przez panią dyrektor tzw. hospitacji niezapowiedzianych. W procedurach pani dyrektor przewidziała, że przeprowadza się ją w „uzasadnionych przypadkach”. Nie wiedzą, co należy uznać za uzasadniony przypadek, pani dyrektor nie wyjaśniła znaczenia tego terminu.

Realizując niezapowiedzianą hospitację u jednego z nauczycieli dyplomowanych, hospitowała w tym samym czasie równoległe zajęcia innego nauczyciela ( na sali gimnastycznej).

Mocne i słabe strony hospitowanych lekcji/innych zajęć były rejestrowane w dokumencie pod nazwą „Karta nadzoru pedagogicznego” i włączane do akt osobowych nauczycieli w części B, pomimo, że jak już wcześniej wspomniano, przepisy dotyczące prowadzenia akt osobowych nie przewidują gromadzenia i przechowywania w nich tych informacji.

#### **Ad.10. Wykorzystanie tajemnicy służbowej do ograniczania swobody wypowiedzi pracowników i zastraszania ich.**

Przeprowadzone rozmowy z nauczycielami oraz dokumentacja szkoły potwierdziła wykorzystanie tajemnicy służbowej do ograniczania swobody wypowiedzi pracowników i zastraszania ich.

Nauczyciele nie potrafili zdefiniować tego pojęcia i wskazać jakiego rodzaju kategorie spraw w szkole objęte są tajemnicą służbową na ich stanowisku pracy. Pani dyrektor wyjaśniła im, że wszystko co dzieje się w szkole jest tajemnicą służbową. W rozmowie z jednym z nauczycieli stwierdziła, że różne rzeczy można wpisać do akt osobowych. Podkreślali, że pani dyrektor bardzo dbała o to, aby to co się w szkole działo nie dostało się do miasta. Na każdym kroku powtarzała, że obowiązuje tajemnica służbowa, a za jej ujawnienie grożą konsekwencje.

*Regulamin pracy Szkoły Podstawowej Nr 16 w Legnicy* w § 6 pkt 1 ppkt 5 zobowiązuje pracowników do przestrzegania tajemnicy służbowej i państwowej określonej w odrębnych przepisach. Obowiązek zachowania tajemnicy służbowej i państwowej potwierdzony został w przydziałach czynności nauczycieli bibliotekarzy i innych pracowników szkoły.

Tajemnica służbowa to termin prawniczy, który w polskim prawie został zdefiniowany w ustawie z dnia 22 stycznia 1999r. o ochronie informacji niejawnych ( tekst jednolity: Dz.U. z 2005r. Nr 196 poz.1631). Artykuł 2 ust.2 tej ustawy określa jako tajemnicę służbową informację niejawną nie będącą tajemnicą państwową, uzyskaną w związku z czynnościami służbowymi albo wykonywaniem prac zleconych, której nieuprawnione ujawnienie mogłoby narazić na szkodę interes państwa, interes publiczny lub prawnie chroniony interes obywateli albo jednostki organizacyjnej.

Przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych, w tym zawartego w niej pojęcia tajemnicy służbowej nie stosuje się do szkół. Pomimo braku prawnych możliwości zastosowania przepisów tej ustawy, pani dyrektor niektórym dokumentom nadawała klauzulę „poufne”.

Do szkół mają zastosowanie dwie ustawy: ustawa z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych ( Dz.U. Nr 133, poz.883) oraz ustawa z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty ( tekst jednolity: Dz.U z 2004r. Nr 256, poz.2572).

Na mocy ustawy o ochronie danych osobowych pracodawca może żądać od swoich pracowników tylko i wyłącznie informacji mających bezpośredni i jednoznaczny związek ze stosunkiem pracy i tylko takie informacje może przetwarzać ( tzn. zbierać, utrzymywać, przechowywać, opracowywać, zmieniać, udostępniać i usuwać) w trakcie trwania zatrudnienia.

Szczegółowy zakres danych osobowych, które szkoła ma prawo gromadzić ( przetwarzać) na temat uczniów i rodziców podaje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 lutego 2002r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji ( Dz. U.z 2002r. Nr 23, poz.1414).

Zgodnie z rozporządzeniem, zakres danych, które szkoła ma prawo gromadzić obejmuje:

- imię, nazwisko i adres zamieszkania ucznia,
- imiona, nazwiska i adresy zamieszkania rodziców ( prawnych opiekunów).

Zbieranie potrzebnych szkole danych o uczniach lub ich rodzicach, które nie wynikają bezpośrednio z przepisów prawa, wymaga pisemnej zgody rodziców.

Ustawa o ochronie danych osobowych dopuszcza przetwarzanie danych:

- na podstawie odpowiedniego przepisu prawa zezwalającego na ich przetwarzanie,
- za zgodą osoby, której dane dotyczą,
- jeżeli jest to niezbędne do wykonania określonych przez prawo zadań realizowanych dla dobra publicznego.

Natomiast ustawa o systemie oświaty w art.43 ust.3 zobowiązuje nauczycieli do nieujawniania spraw poruszanych na posiedzeniu rady pedagogicznej, które mogą naruszać dobro osobiste uczniów lub ich rodziców, a także nauczycieli i innych pracowników szkoły. Przepis ten mówi o tzw. tajemnicy rady pedagogicznej. W istocie dotyczy ona nie tylko nauczycieli, ale wszystkich osób, które brały udział w zebraniu rady, w trakcie którego ujawniono określone informacje. Tajemnica rady pedagogicznej nie ma charakteru bezwzględnego i nie obejmuje wszystkich diskutowanych kwestii. Nauczyciele ( a odpowiednio także inni pracownicy zebrania) nie mają prawa ujawniać spraw, które mogą naruszać dobro osobiste uczniów lub ich rodziców, nauczycieli i innych pracowników szkoły. Jak wskazuje etymologia słowa „osobisty”, dobrem osobistym będzie wartość szczególnie doniosła dla określonej osoby ( fizycznej lub prawnej), z którą to osobą jest w sposób ścisły związana. Art. 23 kodeksu cywilnego przykładowo wymienia dobro osobiste: zdrowie, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską.

W aspekcie tajemnicy rady pedagogicznej najistotniejsza wydaje się ochrona czci, swobody sumienia oraz nazwiska.

Legnica, dnia 25 listopada 2008r.

*Janina Jędrzej*  
*Janina Jędrzej*

DYREKTOR WYDZIAŁU

*Tadeusz Spindowski*